

SERWIS NR 460 - 13.05.2019

TYGODNIOWY SERWIS BLOGERÓW I KOMENTATORÓW

■ W ciągu 3-4 ostatnich lat dochody podatkowe Polaków wzrosły o 100 mld zł.

Prezes PiS zwrócił uwagę na konieczność obrony wartości rodzinnych i ochrony dzieci przed seksualizacją. Obrona prawa do wychowania własnych dzieci jest kolejną wartością. Zagrożona jest rodzina — mówił Jarosław Kaczyński. Dzieci są przyszłością, musimy je chronić. Mamy prawo do obrony naszego bezpieczeństwa na ulicach, obrony przed przymusową relokacją, na którą nie ma naszej zgody — zaznaczył lider partii rządzącej. Premier Morawiecki: Musimy budować normalne państwo, a to oznacza państwo sprawiedliwe i równe dla wszystkich — zaznaczył. Budowanie gospodarki opartej o innowacyjność - to właśnie jest nowoczesność — podkreślał premier. Nowoczesność to najnowsze rozwiązania podatkowe, to badania i rozwój robione w Polsce, to otwartość na świat — zaznaczył premier. "Musimy budować normalne państwo, a to oznacza państwo sprawiedliwe i równe dla wszystkich"

Minister finansów: Wydatki z "piątki Kaczyńskiego" mają systemowe źródła finansowania

Na uwagę, że Polska „schodzi z neoliberalnej drogi” rozwoju gospodarczego minister przyznała, że „niewątpliwie zmierzamy do społecznej gospodarki rynkowej”. Chodzi o taką gospodarkę, która co do zasady opiera się na mechanizmach rynkowych, ale inkorporuje element społeczny, czyli w centrum gospodarki jest człowiek — wyjaśniła. Odnosząc się do struktury nowych wydatków budżetowych, w tym dużego wzrostu transferów społecznych minister zwróciła uwagę, że są one zgodne ze społecznymi oczekiwaniami.

Kaczyński: Trzeba wykorzystać potencjał Polaków, by osiągnąć zasobność państw Zachodu

Trzeba wykorzystać potencjał Polaków, by osiągnąć europejski poziom dochodów i zasobność państw Zachodu - podkreślił we wtorek prezes PiS Jarosław Kaczyński.

Komisarz Moscovicci: Podwyższenie prognoz gospodarczych dla Polski jest spektakularne

Podwyższenie prognozy wzrostu gospodarczego dla Polski na 2019 r. jest spektakularne. Głównymi powodami był wyższy od oczekiwań eksport oraz stymulus fiskalny, czyli zwiększone wydatki publiczne.

Premier: Nasze PKB będzie rosnąć w tempie trzy razy szybszym niż średnia UE

Podniesienie przez Komisję Europejską prognozy wzrostu PKB Polski do 4,2 proc. w roku 2019 oznacza, że nasze PKB będzie rosło w tempie trzy razy szybszym niż średnia UE i będziemy drugą najdynamiczniej rozwijającą się.

Morawiecki: Dochody podatkowe Polski

wzrosły w ciągu 3-4 ostatnich lat o 100 mld zł

W ciągu 3-4 ostatnich lat dochody podatkowe wzrosły o 100 mld zł.; środki te służą rozwojowi gospodarstwu oraz rekompensowaniu "deficytów społecznych"; przechodzimy od państwa peryferyjnego w kierunku.

Walka rządu z wyłudzeniami podatku VAT

Walka z wyłudzeniami podatku VAT to jeden z głównych celów, jaki obrał rząd Prawa i Sprawiedliwości. Do tej pory ściganie przestępców przyniosło oszczędności liczone w miliardach złotych. Nadużycia w tym zakresie są surowo karane.

Ponad połowa polskich gospodarstw domowych ma oszczędności

Ponad połowa gospodarstw domowych (55 proc.) ma oszczędności - wynika z opublikowanego w piątek badania CBOS dotyczącego długów i oszczędności Polaków. W stosunku do roku 2007, gdy pierwszy raz.

W 2018 r. dochód rozporządzalny na osobę 1693 zł - o 6 proc. więcej niż w 2017

Przeciętny miesięczny dochód rozporządzalny na osobę, przeznaczany na konsumpcję i oszczędności, w 2018 r. wyniósł 1693 zł, czyli o 6 proc. więcej niż rok wcześniej - podał resort przedsiębiorczości i technologii. W ostatnich czterech latach dochód ten wzrósł o 22 proc.

CBOS: Polacy żyją dobrze, ale na większe zakupy muszą oszczędzać

30 proc. Polaków ocenia swoje materialne warunki życia jako dobre lub bardzo dobre - wynika z najnowszego badania CBOS. 51 proc. pytanych twierdzi, że pieniędzy starcza im na co dzień, ale na poważniejsze.

Bilans majówki: Donald Tusk, jego support, barany i ostateczna rozprawa z klerikalizmem

Świadcami stanu ducha postępowej Polski oraz Europy byli m.in. Ewa Kopacz, Małgorzata Kidawa-Błońska, Hanna Gronkiewicz-Waltz, Grzegorz Schetyna, Jan Krzysztof Bielecki, Władysław Kosiniak-Kamysz, Tomasz Siemonek, Leszek Balcerowicz, Krzysztof Kwiatkowski, Bartłomiej Sienkiewicz, Piotr Zgorzelski czy rektor UW prof. Marcin Pałys. I większość z nich na atak supportu zareagowała grzecznie i przychylnie, bo takie zachowanie to też rezultat długotrwałego urabiania, czyli prania mózgow. Nie klaszcząc Donald Tusk okazał się znacznie sprytniejszy, bystrzejszy i przewidujący niż jego grupie. Ci musieli potem się tłumaczyć, że wprawdzie klaskali, ale z dystansem, a nawet z obrzydzeniem. Tyle tylko, że na co dzień uczestniczą w tym, co zadufany w sobie i rozochocony atmosferą support wyłożył młotkiem. Support jest bowiem w tym wszystkim mało ważny, natomiast politycy w roli baranów idących w ciemno za przewodnikiem całkiem ważni.

3 maja na Uniwersytecie Warszawskim jeden z panów nazwał nas świniami

za przynależność do matki ojczyzny, jej patronki i Syna. Szkoda, że ów pan nie chce wejść w zbratanie serc dla miłości ojczyzny.

Cd.Str.2.

■ Połowy tygodnia (19.)

Opozycji nie wypaliła groźba polexit, nie wypaliły protesty nauczycieli wymyślono więc nowe zagrania. Pierwszym jest brutalny antykatolicyzm, a drugim wojna z Morawieckim.

Należy zwrócić uwagę, że oba wybory są skazane na niepowodzenie, gdyż starają się uderzyć w najmocniejszych. A sami są coraz słabsi...

Antykatolicyzm wprowadzony filmem "Kler", teraz nowym filmem o pedofilii wśród homoseksualnych księży, prowokacjami w kościołach, przemówieniem kolegi Tuska o katolickich świniach i akcją ulotkową z wizerunkiem Czarnej Madonny z pedalską aureolą.

Liderką tej ostatniej obrazoburczej akcji jest niejaka Oblesna, kodziara występująca wszędzie i we wszystkich protestach. Owa Oblesna jest teraz (po przesłuchaniu na posterunku) ofiarą faszystowskiego reżimu, gdyż rewidując ją zajrzano do biustonosza. Fakt, musiało być oblesne.

Akcja z pedalską aureolą ma dwa ciekawe, że tak się wyrażę, aspekty. Pierwszy, to wbrew oczekiwaniom lewicy liberalnej, wzmocni katolików, wzmocni partię rządzącą i - moim zdaniem - odroczy postępujący w Polsce proces sekularyzacji.

Drugi, to hipokryzja popierających tą akcją idiotów. Otóż pojawiło się mnóstwo polityków, publicystów, tzw. ekspertów oraz zwykłych użytkowników facebooka i twittera, którzy publikując wizerunki Madonny z pedalską tęczą plotą bzdury o nieobrażaniu, o twórczości artystycznej, o biblijnej tęczycy... A wszystko to dlatego, że boją się nazwać rzecz po imieniu: walczymy z katolicyzmem, pedalska tęczą jest prowokacją. Nie, oni tego nie powiedzą, tęczowi nie mają jaj...

Do wojny z Morawieckim przystąpili i jeden fantasta w "Wyborczej" z książką o powiązaniach premiera z Putinem (tak jak wcześniej Macierewicza), były współpracownik informacja o milionowej odprawie bankowej, "Superekspres" z informacją, że Morawieccy mają dwójkę adoptowanych dzieci. To ostatnie, to dość obrzydliwy atak. W obronie premiera lansowali się Kosiniak-Kamysz, Miller i Lubnauer oraz sporo publicystów strony lewackiej. Piszę lansowali, bo tak właśnie było...

I tu też uważam, że taki kretyński atak wzmocni premiera, wzmocni obóz rządzący i da dodatkowe punkty wyborcze.

Właściwie PIS nie musi nic robić. Schetyna, Tusk i akolici sami załatwiają dziś rządzącym większość konstytucyjną w przyszłości...

„tu.rybak“

<http://blogmedia24.pl/node/81841>

■ Polska, Kielce mają swoją patronkę, by przy Niej, jak przy matce gromadzić się w jedną wspólnotę, w jedną rodzinę jako bracia i siostry, dźwigać wzajemne swe bóle i dzielić się radościami – dodał bp Florczyk.

Rzecznik KEP: Wypowiedź red. Jażdżewskiego jest przejawem nienawiści

Piątkową wypowiedź red. Leszka Jażdżewskiego na Uniwersytecie Warszawskim odbieramy jako przejaw nienawiści i piętnowania ludzi wierzących - ocenił w komentarzu rzecznik Episkopatu Polski ks. Paweł Rytel-Andrianik.

Konstytucja, Europa i antyklerykalizm. Oto pięć frontów kampanii wyborów do PE

Do wyborczego rozstrzygnięcia zostały trzy tygodnie. Dotychczasowy przebieg wyścigu po mandaty do Parlamentu Europejskiego pokazuje, że toczy się on na kilku płaszczyznach.

Janusz Szewczak: Głosowanie na kandydatów KE to 4 bln zł mniej dla Polski

Głosując na kandydatów PO i KE do Parlamentu Europejskiego to setki miliardów złotych mniej z podatków VAT i akcyzy, co już zostało przetestowane w latach 2007-2015 i co kosztowało polski budżet i polskich podatników co najmniej 250 mld zł. Ale, równie istotne jest głosując na kandydatów PO i KE do Europarlamentu głosuje się też na wojnę ideologiczną w Europie, wojnę z katolikami w Polsce, czego dobitnym dowodem było wystąpienie szefa Liberte - Jażdżewskiego na Uniwersytecie Warszawskim z akceptacją poklepanego przez przewodniczącego RE D. Tuska, któremu ten pierwszy skradł to pogardliwe i haniebne show. Ani bananowy pucz, ani wojna z polskim kościołem nie przykryją faktu, że ludzie PO i KE gwarantują wyłącznie gigantyczne straty finansowe dla Polski i Polaków.

Komisarz UE ds. budżetu: Polska jest gospodarczą lokomotywą

O Polsce jako gospodarczej lokomotywie wypowiedział się unijny komisarz ds. budżetu Guenther Oettinger w opublikowanej w niedzielę rozmowie z berlińskim dziennikiem "Tagesspiegel".

Portret polskiego krezusa. Największe rozwarstwienie dochodów jest na Mazowszu

Grupa 10 proc. najlepiej zarabiających uzyskuje prawie 41 proc. dochodu wszystkich podatników – wynika z danych zebranych przez MF.

Mateusz Morawiecki: nie jesteśmy gotowi na integrację z obszarem wspólnej waluty

Choć istnieją korzyści z integracji w ramach obszaru wspólnej waluty, to dzisiaj nie jesteśmy jeszcze gotowi na integrację z tym obszarem - powiedział w środę premier Mateusz Morawiecki.

PGZ omawia warunki offsetu z Lockheed Martin

Przedstawiciele Polskiej Grupy Zbrojeniowej polecieli na początku maja do USA na zaproszenie firmy Lockheed Martin. PGZ jest głównym offsetoborcą w I fazie programu Wisła.

Polska zbroi się na potęgę. Gonimy świat szybciej, niż myślicie

Świat zbroi się na potęgę. Tak wynika z najnowszego raportu Sztokholmskiego Instytutu Badań nad Pokojem (SIPRI). W 2018 r. na wojsko wydano w sumie 1 bilion 822 miliardów dolarów. Najwięcej od czasu, kiedy wydatki te zaczęto liczyć. Polska w tym rankingu jest na 19. miejscu w świecie (awansowaliśmy o pięć pozycji w porównaniu z 2017 rokiem). Ale czy musimy być jeszcze wyżej?

13. emerytura jednak co roku? Minister finansów nie mówi "nie"

Chociaż w dotychczasowych planach budżetowych nie było wzmianek o corocznej "trzynastce" dla seniorów, to wszystko jeszcze jest możliwe.

Donald Tusk - "człowiek demolka",

To przecież właśnie Tusk, były polski premier, dawał pierwsze sygnały do ataków na Polskę, nie tylko w sprawie art. 7, a jego antypolonizm był i jest na tyle szokujący, by „spać spokojnie”. I chociaż ich człowiek w Warszawie zawiódł, to jeszcze kąsa i jeszcze szkodzi Polsce i Polakom, ale to już żaden mąż stanu, sprawny polityk szachujący innych czy intelektualista, który miał przeprowadzić PO i KE przez pustynię kolejnych lat w opozycji. Jesteśmy świadkami jak z tego wielkiego politycznego balona, jego mocodawcy pomału spuszczaają powietrze. Nawet w sprawie szparagów nic już niemieckim bauerom nie pomoże, bo jest 500 plus. Donald Tusk to nie tylko zwyczajnie zły człowiek, ale wielki szkodnik polskiej sprawy, a zarazem „Człowiek Roku” - „GW”. Jaka gazeta taki „człowiek”.

Resort finansów przekaże z budżetu na rynek 37,8 mld zł do końca 2019 r.

Wartość środków do przekazania z budżetu na rynek do końca 2019 r. wynosi 37,8 mld zł według stanu na 30 kwietnia 2019 r., podało Ministerstwo Finansów.

Polska w rankingu krajów najbardziej przyjaznych start-upom

Polska znalazła się na siódmym miejscu na świecie w rankingu państw najbardziej przyjaznych start-upom, który sporządził amerykański magazyn "CEOWorld Magazine". W porównaniu z 2018 r. to awans o sześć pozycji. Zwycięzcą okazały się Stany Zjednoczone.

Są dobre wieści w sprawie najdroższej inwestycji zbrojeniowej w historii Polski

Więści na temat umów w programie Wisła, którego celem jest pozyskanie przez Siły Zbrojne RP zestawów przeciwlotniczych i przeciwrakietowych średniego zasięgu, które płyną do nas w ostatnim czasie z Ameryki, brzmią optymistycznie. Czy to znaczy, że możemy być już zupełnie spokojni, że Patrioty staną nad Wisłą w zaplanowanym czasie i konfiguracji?

SCOT pomoże dowódcy okrętu wybrać działanie

Wchodzący w skład Polskiej Grupy Zbrojeniowej SA Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Centrum Techniki Morskiej SA w Gdyni prowadzi prace nad dalszym rozwojem Okrętowego Systemu Zarządzania Walką SCOT.

Ten rok będzie jeszcze lepszy niż 2018.

Wszystko w rękach przedsiębiorców

W 2019 r. głównym motorem napędowym inwestycji w polskiej gospodarce w dalszym ciągu będzie sektor przedsiębiorstw - ocenia Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii. Resort podkreślił, że w 2018 r. osiągnięto "wyjątkowo" dobry wynik pod względem wydatków przedsiębiorstw na inwestycje.

Te spółki są głównymi sponsorami sportu w Polsce

916,1 mln zł - tyle w 2018 r. wyniósł polski rynek sponsoringu sportowego. Bardzo duży udział w sportowym sponsoringu mają należące do Skarbu Państwa: w pierwszej dwudziestce największych sponsorów aż 11 to spółki Skarbu Państwa.

Dane na temat sprzedaży detalicznej neutralne

Sprzedaż detaliczna w Polsce w marcu 2019 r. wzrosła o 6,1 proc. rdr, po wzroście o 6,1 proc. rdr w lutym 2019 r. - podał Eurostat. W ujęciu miesięcznym sprzedaż wzrosła o 0,1 proc.

KIG: Wartość eksportu w marcu br. wyniosła 19,4 mld euro

Wartość eksportu w marcu br. wyniosła 19 mld 445 mln euro; była wyższa o 6,1 proc. wobec lutego br. i o 6,7 proc. wobec marca zeszłego roku - szacuje Krajowa Izba Gospodarcza.

"Gigantyczne straty państw". Każdego roku z budżetów państw UE znika 50 mld euro

35 redakcji z państw UE opublikowało we wtorek wyniki śledztw dziennikarskich przeprowadzonych w ramach projektu Grand Theft Europe dotyczących oszustw polegających na wyłudzeniu podatku VAT.

Miliardy euro dla przemysłu obronnego na wspólne projekty.

Inwestycje o wartości 675 miliardów złotych - to imponujący bilans 15 lat Polski w Unii Europejskiej. Do tych korzyści można doliczyć pieniądze z UE przeznaczone na obronność. Europejski Fundusz Obrony ma na ten cel 13 mld euro. Z tych pieniędzy powinny też skorzystać polskie firmy.

Szef MON: wybór Caracali oznaczałby zamknięcie zakładów w Mielcu i Świdniku

Gdyby doszło do podpisania umowy z Francuzami ws. kupna Caracali, montownia, którą proponowali Francuzi weszłaby na rynek w Polsce, a zakłady w Mielcu i Świdniku zostałyby zamknięte - powiedział w poniedziałek minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak.

Do końca roku Polacy odłożą dodatkowe 1,2 mld zł

Pod koniec 2021 r. Pracownicze Plany Kapitałowe obejmą około 11 mln zatrudnionych. Kwartalne napływy do PPK będą wynosić 2,5 mld zł.

Ochrona zdrowia. Zmiany opłat za udostępnienie dokumentacji medycznej

Pierwsza kopia dokumentacji medycznej musi być wydana pacjentowi za darmo.

„Maryla“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/81844>

■ Na przekór bieżące

Tak zwana bieżączka czyni istne spustoszenie w ludzkich umysłach. Totalna opozycja wydziela ją codziennie licząc na zaćmienie umysłów. Wręcz nieodzowne jest przypominanie co jakiś czas o zasadniczych, które rzeczywiście mają jakieś znaczenie.

Od dawna znane jest powiedzenie przybyłe z Ameryki, które brzmi: GOSPODARKA GLUPCZE. I tu wypada udobitnić poprawę prognozy rozwoju gospodarczego w Polsce dokonanej przez Komisję Europejską. Mianowicie przewidują oni wzrost gospodarczy w 2019 r. w naszym kraju na poziomie 4.2%, co jest bardzo dużo. Z tyłu pozostaje średnia europejska.

W wyborach parlamentarnych w Polsce w 2015 r. na PiS głosowało 5.7 mln. ludzi, a na PO - 3.6 mln. Wprowadzana obecnie "trzynastka" dla emerytów ma objąć 9.5 mln. osób. Wprowadzony w 2016 r. program "500+" pomógł 3.8 mln. dzieci w 2.78 mln. rodzin. Te liczby jeszcze bardziej się powiększą w związku z rozszerzeniem programu.

Nasilone w ostatnim czasie bardzo agresywne ataki fizyczne ateistów na miejsca kultu włącznie z kościołami rodzą wrazenie, że wybuchła właśnie jakaś wojna religijna. Jak dotąd zajmowali się nią głównie muzułmanie. Póki co w tej wojnie jest tylko jedna strona, czyli agresorzy. Do ochrony kościołów nie organizują się grupy samoobrony chrześcijan. Jakiś "ktoś" może za nich to zrobić. Dodac należy, że np. w Kanadzie kościoły poza czasem mszy św. są zamknięte na klucz. Byłe kto nie ma tam wstępu.

Zapowiadany szumnie przyjazd D. Tuska do Polski rodził nadzieje, że choć pare osób spośród milionów zdecyduje się nabyć wuwuzele i głośniki, by je użyć na wzór KOD-u i Obywateli. Wyraźnie zmęczony i bez energii Tusk miałby niespodziankę.

Nikt w dzisiejszym świecie nie ma takiej mocy jak państwa. RP ma potężny aparat włącznie ze środkami przymusu. Jakoś oszczędnie, wręcz wstydliwie wykorzystuje go w stosunku do ludzi i organizacji godzących w państwo.

„Tymczasowy“

<http://www.blogmedia24.pl/node/81828>

■ Sto dziewięć miesięcy smoleńskiej zbrodni

Winowajcy smoleńskiej zbrodni to nie tylko ci ludzie, którzy bezpośrednio uczestniczyli w realizacji scenariusza zamachu. Nie tylko ci, którzy pociągali za sznurki, układając takie procedury przetargu na remont samolotu, które umożliwiły ukrycie ładunków wybuchowych i późniejsze ich odpalenie. To nie tylko ci, którzy zajęli się mataczeniem, ukrywaniem i fałszowaniem dowodów zbrodni.

To są konkretni ludzie, którzy dzisiaj są między nami, robią prawdziwą politykę, kandydują do parlamentu europejskiego, działają w partiach politycznych, posługują się marketingiem politycznym, uprawiają propagandę i niestety - to są Obcy, prawdziwi wrogowie Polski i państwa polskiego, ludzie którzy nienawidzą polskiej kultury, gardzą polską historią. To nie są ci którzy kiedyś dogadali się z komunistami przy okrągłym stole, obcy, którzy kiedyś uprawiali politykę wstydu, a teraz zajmują się polityką pogardy i nienawiści. Pozostały już tylko niektóre komunistyczne

mastodonty, zaledwie kilka szczególnie zasłużonych dla komunistów towarzyszy kandydujących z czołowych miejsc listy Koalicji Europejskiej. Na ich miejsce pojawiają się nowi komuniści świeżego chowu. Młodzi gniewni i jeszcze bardziej niebezpieczni od swoich ojców i matek.

Kiedyś, bardzo dawno temu, Karol Modzelewski bardzo często, w czasie publicznych wystąpień opowiadał, że „komuna jest jak stara chata za wsią, która ma czterysta lat, jest przegniła i zmurzała i dawno by już się rozleciała gdyby wiedziała w którą stronę się przewrócić. Wystarczy palec przyłożyć, lekko pchnąć i już po niej.

To był bardzo optymistyczny wniosek, który już wtedy był strategicznie fałszywy i mógł wprowadzić nas w nieżyły bigos. Komuna nie jest zmurzałą chałupą, ale niestety jest twardą strukturą społeczną złożoną z beneficjentów komunizmu, nie tylko z przeróżnych partyjnych funkców, ale także z ich rodzin, licznych pasożytów władzy, ludzi układów, dla których likwidacja komunizmu oznacza zniszczenie ich środowiska, w którym zarabiają pieniądze.

Dawna nomenklatura partyjna to ogromna kadra ludzi administracji państwowej i gospodarki, to są dyrektorzy, kierownicy mianowani i żywnieni przez partyjny interes, niekoniecznie polityczny. To trwa nadal. Już wtedy, trzydzieści lat temu Karol Modzelewski doszedł do wniosku, że rzeczywiście tak jest, to jest realny problem naszej strategii. Komuniści wtedy mieli swój osobisty interes, a dzisiaj ich następcy nadal mają solidny biznes w walce z Polską, są gotowi uczestniczyć w każdej antypolskiej wojnie. Najemnicy i kompradorska gawiedź.

Leszek Jażdżewski, Sławomir Sierakowski, Elżbieta Podleśna, albo Tomasz Lis, Donald Tusk aż do takich postaci jak Grzegorz Schetyna lub Sławomir Neumann, to są tylko przykłady osób o różnych temperamentach, należący do różnych pokoleń, ale oni wszyscy należą do twardego rdzenia tego środowiska, które nie zna granic w skali swojej wrogości do Polski.

Leszek Jażdżewski nie pozwolił sobie na zaden wybrak. To był zimny i wyrachowany test. Stara komunistyczna metoda stopniowego przesuwania granicy społecznej odporności na zło. Tak robili kiedyś fachowcy Adolfa Hitlera i Józefa Stalina, by krok po kroku przesuwać zasięg zdziwienia i agresji.

Już za chwilę, jeszcze w tym miesiącu mamy wybory do europejskiego parlamentu. Zdamy sobie sprawę z kim mamy do czynienia. Rozpoznamy ich po nienawiści do naszych świętości.

„michael“

<http://www.blogmedia24.pl/node/81838>

■ Tolerowanie poligamii w Niemczech – szaria nadal mocna

Najnowsza imigracja do Europy Zachodniej i do Niemiec przyniosła ze sobą ogromną ilość problemów. Znamy je z wielu publikacji na tyle dobrze, że czasami wydaje się, że z grubsza prawie wszystko zostało już powiedziane. Niemniej pojawiają się jednak ciągle nowe problemy, które są pochodną zderzenia różnych kultur, religii i systemów prawnych. Do takich należy poligamia, która jest akceptowana przez islam i traktowana jako coś normalnego. W Niemczech koliduje ona z obowiązującym systemem prawnym, tak jak i wiele innych integralnych elementów szarii. Rodzi to

dyskusje na płaszczyznach politycznych i prawnych oraz najczęściej brak akceptacji społecznej, Artykuł ten jest poświęcony problematyce poligamii wśród najnowszych imigrantów i jej recepcji w społeczeństwie niemieckim.

1. Głosne przypadki poligamii wśród imigrantów w Niemczech

Po popuszczeniu cugli prasie niemieckiej a także aktywności setek redakcji internetowych, do opinii publicznej przenikają wreszcie informacje niewygodne dla ekipy rządzącej. Puszczają je w obieg również media mainstream, które dotychczas nie chciały się rozstać z wodą nabraną w usta. Czego to my się nie dowiadujemy. Pikantne informacje z roku 2018 dotyczyły rodzin poligamicznych najnowszych imigrantów. W tym przypadku chodzi o wielożenstwo określane przez nasze prawo jako bigamia. Meczczyni muzułmansi mają według zasad islamu i praktycznej jego wykładni szarii prawo posiadania nawet 4 żon. Po otwarciu granic dla uchodźców w 2015 roku, do Niemiec przybywały czasami też i takie rodziny. Taka forma rodziny spotykała się z brakiem akceptacji obywateli niemieckich, którzy jako podatnicy nie mogli zrozumieć, dlaczego ich pieniądze są przeznaczane na utrzymanie tych często ogromnych rodzin.

Ciekawym przypadkiem był uchodźca syryjski Ahmed A., który z żoną i czworgiem dzieci przybył do Niemiec w 2015 roku i osiedlił się w Pinnenberg, land Schleswig-Holstein. Wszystko byłoby dobrze, ale po jakimś czasie okazało się, że złożył on wniosek o pozwolenie na sprowadzenie swojej drugiej żony z dziećmi. Władze pozwoliły, gdyż jako bogobojny muzułmanin, żyje on według zasad szarii, a ta pozwala mieć nawet cztery żony. Ahmed A. ma wprawdzie jeszcze trzecią żonę w Syrii, ale jak twierdzi, pokłócił się z nią. Tym sposobem cała rodzina: Ahmed A., jego dwie żony i szescioro dzieci żyje w Pinnenberg i mieszka on umeblowanemu domu przekazanemu mu przez gminę do użytku. Cała rodzina – mini harem, jest utrzymywana przez miejscowy urząd socjalny, a zasiłki są na poziomie tzw. Harz IV, czyli dostaje on tyle co zyjacy z zasiłku socjalnego Niemcy. Lewicowy Spiegel był w odwiedzinach u Ahmeda A. Mieszka on wprawdzie w spartanskich warunkach, ale jest zadowolony. Poniższy link pokazuje go na łonie rodziny. Proszę nacisnąć na strzałkę po lewo, odczekać 25 sekund, gdyż tyle trwa reklama.

<https://www.spiegel.de/video/vielehe-bei-einer-syrischen-fluechtlingsfamilie-video-99013501.html>

W wywiadzie, Ahmed A. mówi, że chciał przybyć do Niemiec, gdyż tutaj dają dobrą pomoc socjalną. Tutaj dostał wszystko, też ten dom. Na pytanie, ile dostaje miesięcznie, odpowiedział, że nie wie, idzie po prostu do banku i podejmuje tam pieniądze. Ahmed, wiek 32 lata, jest analfabeta, bez wykształcenia, niewykwalifikowanym robotnikiem. Jego druga żona Lina miała 13 lat, gdy ją poślubił. Wcześniej zawarł przed 6-ciu laty związek małżeński ze swoją pierwszą żoną, która była wtedy w wieku 14-tu lat.. Trzecia żona, z którą żyje w separacji pozostała w Syrii. On stara się, aby nie było między obydwojma żonami konfliktów. Na niedyskretne pytanie dziennikarza, czy spia razem w trojce w jednym łóżku, odpowiedział, że nie, że żony spia u niego po kolei. Dwie młode kobiety są gotowe zaakceptować nawet trzecią i czwartą żonę. Mówią, że ożeniamy Ahmeda po raz trzeci i

czwarty. On sam zapowiedział, że chciałby mieć jeszcze dwie żony. Dziękował „Mamie“ Merkel, że tak dużo pomaga uchodźcom i rozumie ciężkie życie w Syrii. Jako azylant z prawem pobytu na trzy lata mogłby podjąć gdzieś pracę. Jednak uważa on, że lepiej mu jest zostać w domu i zajmować się dziećmi.

W jego przypadku urząd migracyjny umożliwił mu ściąganie dzieci do Pinnenberg, gdyż leżało to w interesie dzieci, matek i całej rodziny. Takie było uzasadnienie w tym przypadku. Cała sprawa była głośna, gdyż miejscowy landrat czyli naczelnik powiatu (Landkreis) był oskarżony o łamanie prawa i popieranie zakazanej przez Niemców bigamii. Złożono na niego ponad 150 doniesień na policję, która była zmuszona wraz z prokuratorem prowadzić dochodzenie.

Inny przypadek miał miejsce w Bawarii, gdzie iracki uchodźca wraz z dwoma żonami i 13 dziećmi osiedlił się w powiecie Neumarkt. Mieszkał tam razem w dużym mieszkaniu i otrzymują świadczenia socjalne właściwe tak dużej rodzinie.

Rekordzista jest jednak uchodźca z Syrii, Ghazia A., który przybył do miasta Montabaur wraz z czterema żonami i dwudziestudwoma dziećmi. Cała rodzina liczy więc aż 27 osób. On mieszka z jedną żoną i jej dziećmi. Pozostałe trzy żony wraz z dziećmi mieszkają w trzech innych mieszkaniach. Utrzymać miałby ją teoretycznie tenże 49-letni ojciec. Tłumaczy, że nie może pracować. Kiedyś w Syrii miał warsztat samochodowy i wynajmował auta. Tutaj nie jest dla niego łatwo. Poza tym nie może pracować, gdyż jako pobożny muzułmanin musi opiekować się żonami i dziećmi. Tak nakazuje mu Koran. Stąd jest praktycznie cały czas w drodze, w rozjeździe, gdyż musi odwiedzać wszystkie żony i dzieci. Oczywiście pokazałem tylko skrajne przypadki. Zwykle uchodźcy przybywają pojedynczo, też jako mniejsze rodziny czy osoby niepełnoletnie bez opieki rodziców. Wszyscy liczą na sprowadzenie pozostałych członków rodziny po rozpatrzeniu wniosku o azyl i uzyskaniu prawa pobytu.

2. Prawne komplikacje przy poligamicznych małżeństwach imigrantów

Wymiar problemu islamskiej poligamii jest w Niemczech nieznaną. Według władz regionalnych w Mittelfranken, Bawaria, tylko w tym regionie jest ponad 15 przypadków. Nie ma statystyk, które to rejestrują. Ocenia się, że na całe Niemcy przypadałoby ponad 100 przypadków wielożenstwa, czyli w ostatnich pięciu latach byłoby ich kilkaset, ponad 500-600 zapewne. Jak dotąd prawo niemieckie jest bezradne. Jeżeli małżeństwa zawarte zostały zagranicą, to żony w liczbie aż do czterech (na tyle pozwala Koran i szaria) są legalnymi małżonkami. W takim przypadku imigrant poligamista nie może być karany za bigamię. Takie małżeństwa dostają tutaj wszystkie świadczenia socjalne, w wysokości jaka takiej rodzinie przysługuje. Jest to poziom niemieckich świadczeń socjalnych, tzw. Hart IV.

Prawo niemieckie nie pozwala na zawieranie małżeństw poligamicznych na terenie Niemiec, ale tylko dla obywateli niemieckich. Omawiane tutaj przypadki dotyczyły małżeństw, które były zawarte już wcześniej w krajach pochodzenia imigrantów. Problematiczne jest, na ile są takie małżeństwa udokumentowane. Na przykład w Syrii lub Iraku tamtejsi imamowie czyli duchowni muzułmansi dają śluby często bez ...

"En passant"

Czytaj całość:
<http://www.blogmedia24.pl/node/81816>

■ Siła przykładu

Wydarzenia, te dobre i te złe, mają tę właściwość, że mogą wywoływać naśladownictwo. Szkoda, że tak często naśladowane są złe przykłady.

W Stanach Zjednoczonych jest plaga strzelania do młodzieży w szkołach i uczelniach. To taki rodzaj polowania jak strzelanie do ryb w beczce wody.

Ostatnio ten bardzo zły proceder napotkał przeszkodę w postaci dobrego przykładu. W dniu 30 IV 2019 r. w budynku University of North Carolina w Charlotte jeden nędznik rozpoczął masakrę. Zdążył zastrzelić jedną osobę i ranić cztery. Mógł to być początek dłuższej listy. Na szczęście 21-letni student Riley Howell ruszył na mordercę i ścigał go z nóg. Sprawca został obezwładniony. Riley Howell zginął od kul. Był to pierwszy tego typu przypadek samoobrony w takich okolicznościach.

Chłopak wychowywał się na farmie wraz trójką rodzeństwa. Zamierzał służyć w wojsku albo w straży pożarnej. Jego ojciec powiedział, że jego syn po prostu taki był - gdyby nie reagował, tylko uciekał, to musiałby z tym żyć do końca dni swoich. Po jego śmierci rozpoczęto akcję, by miał on pogrzeb z honorami wojskowymi.

W dniu 7 maja 2019 r. doszło do następnej próby zamachu na życie uczniów STEM School Highlands Ranch w Colorado. To "STEM", to skrót od pierwszych liter: nauka, technologia, inżynieria, matematyka. Sprawców było dwoje, 18-letni uczeń o nazwisku Deron Erickson i jego nieletnia koleżanka, też uczennica tej szkoły. Strzelali w różnych miejscach. Zabity został jeden uczeń a rannych zostało ośmiu. Tym zabitym był bohater - Brendan Bialy. Chłopak studiował inżynierię. Po pierwszych strzałach rzucił się na uzbrojonego w pistolet napastnika. Dostał w pierś trzy kule, ale powstrzymał dalszą masakrę. Jego ojciec powiedział, że wolałby by jego syn-jedynak krył się lub uciekał. Jednak chłopak miał mało egoistyczny charakter. Zamierzał być rekrutem US Marine Corps.

Morderca miał włosy częściowo ufarbowane na fioletowo, jak działaczki LGBT na demonstracjach w Polsce. Na swoim samochodzie wypisał dużymi literami: "Fuck Society".

Wygląda na to, że dobry przykład działa. Kiedy państwo nie chroni obywateli, to muszą się oni sami bronić.

Pamiętam jak przed laty nie wierzyłem własnym oczom, gdy rosły, atletycznie zbudowany student radośnie opowiadał jak udało mu się uniknąć masakry. "Uciekałem like hell" - powiedział. Było to w dniu 6 XII 1989 r., kiedy niejaki Marc Lepine, a właściwie Gamil Rodrigue Liass Harbi, Marokańczyk z pochodzenia, zastrzelił 14 studentek i zranił 14 w University of Montreal Ecole Polytechnique. W czasie polowania musiał kilkakrotnie przeladowywać broń i w tym czasie można było go unieruchomić, tyle, że nikt się na to nie zdobył.

W dniu 3 V 2018 r. na Placu Pilsudskiego w Warszawie odbywała się uroczystość Dnia Weterana. Zakłócała ją hulaśliwie znana "Ruda" z KOD. Podeszła do niej Pani Dominika Arendt-Wittchen i uderzyła ją w twarz mówiąc: "Zamknij się głupia babo". Zdarzenie to potępił

J.Brudziński: "Odpowiedzią na agresję werbalną nie może być agresja fizyczna".

„Tymczasowy“
<http://www.blogmedia24.pl/node/81833>

■ Katolicy i palenie Judasza

Trochę mnie rozbawiła interpelacja posła Roberta Winnickiego o wpisanie tradycji palenia i topienia Judasza na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Bowiem zwyczaj ten, w wersji praktykowanej od kilkuset lat w Skoczowie na Śląsku Cieszyńskim („wodzenie Judasza”) został potępiony przez kilku miejscowych księży, a nieco ponad 10 lat temu miejscowi działacze katolicki (m. in. z Ligi Polskich Rodzin) nazywali go „gusłem i zabobonem”, „okultystycznym zwyczajem, który godzi w wartości chrześcijańskie” oraz groził, że złożą na jego organizatorów doniesienie o obrazę uczuć religijnych. Przeciwno wodzeniu Judasza wypowiadał się też egzorcysta.

No a teraz poseł z partii mającej stać się m. in. „katolicką alternatywą dla dominujących sił politycznych” broni tego (w wersji skoczowskiej całkiem sympatycznego) zwyczaju i domaga się uznania go za część dziedzictwa kulturowego wartą wyjątkowej międzynarodowej ochrony.

„sierp“
<http://www.blogmedia24.pl/node/81822>

■ 9-dniowy patriotyczny rajd 'Wschodnim szlakiem Niepodległości'

„W dniach 24 maja - 2 czerwca 2019 r. odbędzie się 9-dniowy patriotyczny rajd 'Wschodnim szlakiem Niepodległości', którego uczestnikami będą weterani opozycji antykomunistycznej i osoby represjonowane z powodów politycznych w PRL.

Program rajdu przewiduje zwiedzanie miejsc pamięci narodowej - świadków ważnych w historii Polski faktów upamiętniających wydarzenia i tradycje walk o niepodległość i suwerenność RP oraz pamięć o tych wydarzeniach w rejonie nadbużańskim i podlaskim z pobytom w byłych „ośrodkach odosobnienia” w Białej Podlaskiej i Włodawie, gdzie internowano działaczy „Solidarności” po wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce.

Organizatorem zadania jest Ogólnopolskie Stowarzyszenie Internowanych i Represjonowanych, partnerem Fundacja PZU, a współfinansującymi Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, Instytut Pamięci Narodowej w Lublinie, PGNiG Termika”.

Media zapraszamy na spotkanie podczas rajdu. Przez okres turnusu zakwaterowani będziemy w Domu Pielgrzyma w Kodniu.

Z poważaniem,

Janusz Olewiński przewodniczący zarządu OSiR

Redakcja BM24
<http://www.blogmedia24.pl/node/81832>

.....
„Co nowego na blogach” jest niezależną inicjatywą grupy użytkowników portalu Blogmedia24.pl
Serwis przygotowali: „Maryla”, „Morsik”, „Natenczas”, „tu.rybak”.